

# ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Red. i Adm. Guber. № 8-Skrzynka pocz. № 50-Ad. tel. „Ziemia-Lublin“.

**Cena prenumeraty**  
 W Lublinie bez odroczenia: miesięcznie 1,50 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odroczeniem miesięcznie 1,50, kwartalnie 5,50, półrocznie 10,50, rocznie 20,50, na prowincji: miesięcznie 2,50 hal., kwart. 7,50 h., półrocznie 15 h., rocznie 30 h.

**Cena ogłoszeń**  
 Wiersz petiti. lub jego miejsce każdorazowo. Przed tekstem 1 kor., 30 hal., wśród tekstu 2 kor., za tekstem 50 hal. Nekrologi 70 h. Na ostatniej str. 60 hal. W drobnych za wyraz to h. W dziale adresowym 4 h. Zakończony za 200 na prow. 2 h., w miesiącu 1 h.

Warunki pren. do Niemiec Mies. 3 k., kw. 9. półroc. 18, rocznie 36 kr. do Szwajcarii i Danji Mies. 3.50 h., kwart. 10.50 h pół. 21 kr. rocz. 42 k.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 6 halerzy popołudniowa 4 halerze.

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ.

**PIERWSZO-RZĘDNY — „OAZA” KINO-TEATR**

**Dziś** Jeden z najwybitniejszych obrazów wykonanych przez krajową wytwórnię T-wa „Sfinks” w Warszawie. Realistyczny dramat z życia warszawskiego w 5 aktach w rolach głównych: Pola Negri, Marja Dulęba, W. Kuncewicz, J. Pawłowski, Mia Mara

# BESTJA

**Komunikat austriacko-węgierski.**  
 WIEDEN. 146. (B. K.) Komunikat austriacko-węgierski donosi pod datą 13.6.  
**Wschodnia i południowo-wschodnia widownia wojny.**  
 Bez zmian.  
**Włoska widownia wojny.**  
 Jak widać z najświeższych sprawozdań nieprzyjacielskich, była znów niekorzystna pogoda — na którą się Włosi nieraz uskarżali — przyczyna, że i w ostatnich dniach nie mogli rozwinąć w całej pełni swych sił. I tak na wyżynie Siedmiu Gmól udało się nieprzyjacieli wczoraj dopiero po zapadnięciu ciemności podjąć swe ataki, które skierował najpierw na okolicę Zeblo, a po północy także przeciw Monte Ferro i pas gór graniczny Nasze oddziały alpejskie odparły nieprzyjaciela; poniósł on bardzo ciężkie straty zwłaszcza na północnym skrzydle swej atakującej grupy. W argji Isozzo miejscami żywa walka artylerji.  
 Szef generalnego sztabu.

**Komunikat niemiecki.**  
 BERLIN 146 (B. K.) Urzędowy komunikat niemiecki donosi pod datą 13.6.  
**Zachodnia widownia wojny.**  
 Na zachód od Warneton podjęli Anglicy kilka ataków, które jednak rozbiły się o nasz ogień niszczący. Tyko w niewielu miejscach udało się nieprzyjacielowi wdrzeć do naszych rowów. Wczoraj ponowily atak Anglików spełnił na niczem.  
 Silne angielskie oddziały, które uderzyły na północny brzeg Souchez i dotarły do naszych rowów, zostały odrzucone silnym przeciwatakiem.  
 Na innych frontach zachodnich od czasu do czasu ożywiona czynność ognowa.  
**Wschodnia i macedońska widownia wojny.**  
 Niema żadnej większej czynności bojowej.  
 Pierwszy generał-kwarcernistrz Ludendorff.

morderczy. D-mokratycznych ciferow wzięto pod ostrą kontrolę.  
 Ogólne wrażenie, jakie delegacja wyniosła było takie, że większość ciferow wyższych walczy ostro przeciw dążeniu rosyjskiego narodu do wolności i niezależności.  
**Przeciwko byłemu carowi**  
 SZTOKHOLM 146 (BK) Dzienniki helsingsforskie donoszą, że załoga krążownika „Diana” i „Rosia” jakoteż okrętu linjowego „Republika” grożą otwartym buntem, jeżeli Mikołaj Romanow nie zesłanie natychmiast ze swoją rodziną przeniesiony do twierdzy kronstadtzkiej.  
 Rosyjscy socjaliści żądają zesłania go do sybirskich kopalń złota.  
**Nowy premier węgierski zgadza się na politykę hr. Czernina.**  
 WIEDEN 146 (BK) Węgierski prezydent ministrów hr. Esterhazy odbył dłuższą konferencję z ministrem spraw zewnątrznych hr. Czerninem. Hr. Esterhazy godził się całkowicie na zagraniczną politykę hr. Czernina, prowadzącą w pełnym porozumieniu z sołusznikami.  
 WIEDEN 146 (BK.) Po audjencji hr. Esterhazy'ego Cesarz przyjął hr. Alberta Apony'ego. Hr. Esterhazy złożył popołudniu wizytę przydentowi min. Ciam Martinice, wspólnemu ministrowi skarbu Burianowi i gubernatorowi Banku austro-węgierskiego Popowiczowi.  
**Cesarz do lekarzy.**  
 WIEDEN. 146 Z miejsca pobytu Naczelnej Komendy wysłał Cesarz rozkaz pod datą 66 w którym wyraził całemu stanowi lekarskiemu a przede wszystkim lekarzom kleru jącym i komisjom zdrowotnym swe niograniczone uznanie za ofiarność i poświęcenie, jakie okazali w zwycięskiej walce z chorobami zakaźnymi, nie zwracając uwagi na to, że i z ich grona zdradziecki ten wróg wiele sorwał ciał.  
 Również wyraził Cesarz podziękowanie fakultetom medycznym, które wychowały lekarzy na mężów tak wysoce pojmujących zadania swego powołania i przez celowe wykształcenie dały pewną podstawę błogosławionej działalności lekarskiej w tej wojnie.

przeszedł parlament do pierwszego czytania prowizorium budżetu która poprzedził prezes ministrów oświadczeniem w imieniu rządu. Prezes ministrów oświadczył, że rząd doloży starań, aby i ze swej strony przyczynić się do tego iżby sesja parlamentu przyniosła w tej krytycznej chwili wydatną pomoc dla ojczyzny, i ludności. Prezes ministrów wspomniał o ofiarach, jakich zażądało krwawe zmaganie się narodów i wspomniał ze smutkiem o tysiącach istnień ludzkich, które swe życie postradały. Starożytna monarchja stoi oto dzisiaj po 34 miesiącach wojny mocniejsza niż kiedykolwiek. Świeci ona chwilę przebudzenia się z letargu i wewnętrznej bezsilności, a zawdzięcza to okrytej sławą armji.  
 Premier austriacki dalej tak mówił:  
 W mocnym zaufaniu w niezwyciężony mur naszych obrońców spoglądamy w przyszłość z głową dumnie podniesioną. Co się tyczy sytuacji zagranicznej, to są widoki możliwości przywrócenia pokoju zaszczytowego.  
 Następnie prezes ministrów wspominał o mowie tronowej, potem zaś przeszedł do spraw polityki wewnętrznej. Przedewszystkiem zajmował się deklaracjami złożonymi na początku posiedzenia, w których na redowe i autonomiczne dążności znalazły wyraz z większą jeszcze siłą, aniżeli to dawniej bywało. Te dążności ku wyodrębnieniu dadzą się łatwo wytłomaczyć namiętnościami narodowymi jeszcze bardziej rozwielmożnionymi na skutek wojny obecnej, jednakoże nauka, która wypływa z wojny obecnej zjawie się podpowiadać coś wręcz przeciwnego. Ludy Austrii nigdy jeszcze w historii nie wykazały z taką siłą jak teraz, swej współzależności nie do rozzerwania. Tyko mocno spojony pełen siły i zdrowy ustrój państwowy zadość uczyni w sposób trwały wymaganiom przyszłości. Dlatego to nie należy poddawać pod ostrze krytyki tych dobrze wypróbowanych i wielce zasłużonych podstaw państwowych. Rząd musi przede wszystkim z całym naciskiem zawarować sobie wszelkie próby wciągnięcia w dyskusję sprawy łączności politycznych, wchodzących w sferę praw zwierzchniczych mocarstw sprzymierzonych lub też drugiej połowy monarchji habsburskiej. Programy tutaj przedstawione nie mogą być urzeczywistnione obok siebie chociażby dlatego, ponieważ wzajemnie sobie przeczą. Zmiał tych programów niemożliwych do urzeczywistnienia chce rząd wystąpić ze swoim programem, który ma w sobie jednoczyć to wszystko, co tamte projekty zawierają w sobie w ramach realności, wykonalności oraz odpowiedzialności istotnym potrzebom ludu.

## Abdykacja króla greckiego.

ATENY 146 (BK) (H vas) Król Konstantyn abdykował na rzecz swego syna Aleksandra.  
 ATENY 146 (B. K.) (H vas) W poniedziałek przed południem miał starszy komisarz koalicyj Jonnart z prezydentem ministrów Zelmisem rozmowę, w której żądał od niego w imieniu mocarstw koalicyj by król abdykował.  
 Zelmis przyznał bezinteresowność państw, które jedynie mają na celu przywrócenie jedności Grecji na podstawie konstytucyj, odpowiedział jednak Jonnartowi, że król może powziąć decyzję dopiero wczoraj, po

zebraniu się rady koronnej, która składa się z byłych prezydentów ministrów.  
 Mimo podburzeń pewnych agitatorów — panował spokój na ulicach Aten.  
 Gdy Zelmis wręczył Jonnartowi list z przyjęciem abdykacji, wyraził król Kdnstarty zamiar, iż uda się na angielskim okręcie przez Włochy do Szwajcarii.  
 Wojsko, które były do dyspozycji starszego komisarza koalicyj, otrzymały rozkaz nie ładować, do póki nie będzie znana decyzja króla.

## Rozprężenie i przeciwrewolucyjny nastrój w armji rosyjskiej.

AMSTERDAM. 146. (BK) Ze Sztokholmu pisze tańtejszy sprawozdawca do „Allgemeines Handelsblad” data 26, że miał zajmującą rozmowę z pewnym rosyjskim rewolucjonistą, bawiącym w Sztokholmie. Ów opowiadał, że w kwietniu odwiedzili członkowie wydziału rady robotniczo żołnierskiej różne od-

czeki frontu. Delegaci żalili się na słabą sympatję, jaką okezywali im wyżsi oficerowie. Wpędło im także w oczy, iż brak tam środków żywności oraz że i amunicji jest niewiele. W kwaterach głównych rozmaitych grup armji, które delegaci zwiedzili, składały się sztaby z przeciwników rewolucji, a popleczników obalonego rządu. Wojsko cierpiało z powodu niedostatecznego odżywiania po prostu na szkorbut. W 2 korpusie kaukaskim został komanant zastąpiony demokratą z przeciwnikami. Ten został podstępnie za-

## Z parlamentu austriackiego.

**Mowa prezesa ministrów.**  
 Na początku wtorkowego posiedzenia parlamentu austriackiego państwa zakomunikował prezydent i poruszył pare spraw. Następnie

## Po odpowiedzi mocarstw centralnych.

**(Sprawa wojska. — Kto stanie na czele rządu. — Niemojewski czy Lubomirski? — Kwestja regentury. — Polityka gospodarcza na jednej i drugiej okupacji).**

Warszawski Informator „Czasu“ w korespondencji poświęconej odpowiedzi mocarstw centralnych na postulaty Rady Stanu między innymi zamieszcza następujące ciekawe uwagi:

„Nispokojącym jest przemilczenie w odpowiedzi s r-woy wojskowej. Bez dopuszczenia Rady Stanu do współdziałania nie ruszy ta kwestja z miejsca.

Ważnem jest, iż uznano Radę Stanu za przedstawicielkę państwa polskiego, a więc: tam samem przyznanu jej kompetencję w sprawach zagranicznych. Z tego płyną doniosłe konsekwencje co do placówek zagranicznych i co do stanowiska Rady na przyszłym kongresie.

Rozszerzenie kompetencji Rady acz tylko częściowe, wywołuje potrzebę zmian osobistych i ustrojowych. Nie umiem jeszcze donieść w tej chwili, kto stanie na czele przyszłego rządu polskiego, toczą się bowiem pod tym względem narady wewnątrz Rady Stanu. W pierwszym rzędzie wchodzi pod uwagę osobistość Marszałka koronnego. Znaczne szanse miałoby w pewnych warunkach osoba ks. Zdz. Lubomirskiego, który na trudnem obecnem swoim stanowisku okazał wiele przymiotów a stojąc poza stronnictwami zdołałby może najłatwiej skupić około siebie zaufanie obu obozów: aktywnistycznego i passywnego. Gdyby obóz passywnistyczny w dalszym ciągu odmawiał udziału w rządzie, ks. Lubomirski nie zdecydowałby się zapewne na objęcie władzy premiera.

Zapowiedź powołania regenta gdy nastaną warunki pomyślne dla jego działalności: rozumiana jest jako odrzucenie tej sprawy, aż do czasu ukonstytuowania się rządu polskiego i oparcia go o reprezentację społeczeństwa.

Na koniec jedna uwaga. Br. Konopka podniósł z naciskiem fakt, że rząd austriacki od chwili nominacji hr. Szeptyckiego zmienił swoją politykę gospodarczą i stanowisko wobec ludności Królestwa. Stwierdzenie tego, zgodne z prawdą uczyniło wielkie wrażenie,

## Ze świata.

Petersburskie sensacyjne wieści o powstaniu w Polsce. „Dziennik Petrogradzki“ donosi: Prasa bulwarowa rosyjska, a mianowicie „Nowoje Wremia“ (Nr. z dnia 31.4 i „Petrogradzki listok“ (244) uznały za stosowne podać informacje o... powstaniu w Polsce. Wieści tych żadnych sensacji

brukowców brzmią tak: W Warszawie wybuchło powstanie, miasto jest w płomieniach. Sztab niemiecki i prasa ukrywają wypadki. Wojska niemieckie rozbrajają Legjony i Polska Rada Stanu podała się do dymisji... i t. d. i t. d. i t. d.

Autonomia Łotwy W dniu 16 maja. Wadze odanych na tym kongresie danych, Ł. twa liczy 640000 mieszkańców, wśród których jest 60 proc. Ł. tyszów, prawie wyłącznie katolików, 20 proc. Białorusów, 12 proc. Żydów, 5 proc. Polaków i 3 proc. Litwinów. Kongres został uroczystie powitany przez delegację polską. Postanowiono trzy powiaty z Witebskiej gubernii wydzielić, utworzyć z nich Łotwę autonomiczną i wyążyć ją do rosyjskiego państwa. Kongres wybrał radę łotewską z 60 osób, do której weszło: 36 Łotyszów, 12 Białorusinów, 8 Żydów, 3 Polaków i 1 Litwin.

Socjalści polscy w Rosji. Wśród ruchu który ogarnął masę robotniczą w Rosji, nie pozostali w tyle zamieszkali tam robotnicy polscy, przyznający się do socjalizmu. Rozwinęli oni bardzo żywą działalność i odegrali nawet znaczną rolę. Wielu polskich wybitnych działaczy wyszło na wolność z więzień i katorgi. Rozpoczęli oni satychmiast pracę agitacyjną.

Na południu Rosji, gdzie ruch ten dochodzi do największych rozmiarów i ma główną siedzibę w Charkowie, wszystkie odłamy socjalizmu połączyły się w jedno Zjednoczenie Światowe Polskie.

Śmierć Claude Farrera. Z Paryża nadeszła wiadomość, iż jeden z najbardziej uzdolnionych autorów francuskich, Farrer zginął na polu bitwy. Nazwisko jego rodzinne brzmi Karol Dargone.

Zajęcie w Prościejowie. Pisma wiedeńskie donoszą, że poseł Dr. Hrubas i tow. wniosli interpelację następującej treści: „W dniu 26 kwietnia b. r. przyszło w Prościejowie z powodu uzasadnionej obawy przeżycia części ludności co do sprawy wyżywienia, do pożłowania godnych wydarzeń, które 24 osób przeplaciło życiem, a bardzo wiele osób innych odlesionemi ranami. Te wydarzenia spowodowały wielkie wzburzenie co zaniepokoiło opinię publiczną także poza granicami kraju tem bardziej, że w sprawie tej nie ogłoszono urzędowego sprawozdania. Interpelanci domagają się przeto rychłego wyjaśnienia tych wypadków, ukarania winnych i odszkodowania dla dzieci osób, które postradaly życie.

Podział gruntów w Rosji. Nowy podział gruntów w Rosji ma być oparty na zasadach bardzo radykalnych, na których nie został on przeprowadzony dotąd w żadnym kraju europejskim. Posiadanie ziemi ma zostać w przyszłości zapewnione tylko dla klas pracujących, zaś tym, którzy należą do warstw nieprodukcyjnych, ma być przystęp do ziemi zasadniczo zabroniony. Taki radykalny system napatyka naturalnie na liczne przeszkody, do których inicjatorowie projektu są jednak z góry przygotowani. To też już teraz rozpoczynają oni akcje, zmierzającą do uniemożliwienia wszelkiej opozycji.

Gorkij przeciw rządowi rosyjskiemu. Organ Gorkiego „Nowoje Żyżn“ występuje otwarcie przeciw obecniemu gabinetowi rosyjskiemu. Zdaniem gazety i najpopularniejszego dziś powieściopisarza w Rosji na czele demokratycznej Rosji powinien znajdować się tylko ludzie pochodzenia ludowego, z tradycjami ludzi bezdomnych oraz dążeniami apostołów swobody. Biurokracja nie nadaje się do misji tej w żadnym razie zaś ten, kto kiedykolwiek miał sposobność zetknięcia się osobistego z rządami biurokratycznymi, nie może pełnić odpowiedzialnej funkcji w Rosji demokratycznej i wolnej.

Nędza robotnicza w Rosji. Pisma francuskie i włoskie, a zatem dla

Rosji życzliwie usposobione, donoszą z Piotrogradu i Moskwy bardzo pesymistyczne brzmienie wieści o okropnej nędzy robotników. Wielka liczba fabryk, wyrabiających amunicję zawiesła pracę i tysiące robotników znalazło się na bruku. Brak chleba, brak pracy budzą wśród robotników wielkie rozgoryczenie, to też należy oczekiwać podobnych scen, jak w Orlu i innych miejscowościach, gdzie pijane wojsko i tłumy ludu rozbiły sklepy, niszczyły ruchomości domowe ludzi zamożniejszych, zabijały rabowały i paliły.

Wojska amerykańskie w Anglii. Z Londynu donoszą do „Matin“: Wojska amerykańskie, które wczoraj przybyły do Anglii, składają się wyłącznie z oficerów i oddziałów specjalnych, mających poczynić przygotowania dla dalszych nadchodzących kontyngentów.

Kobieta poseł. Z Waszyngtonu donoszą, że w tamtejszej izbie reprezentantów zebrała podczas plenarnego posiedzenia po raz pierwszy głos poseł kobieta miss Rankin. Przemawiała ona o konieczności wyznaczenia specjalnych kredytów na propagowanie akcji zmierzającej do dostatecznego wyżywienia armji i ludności. Przemówienie jej przytęto z oznakami wielkiego uznania i oklaskiwano je gorąco. Odnośny projekt został przyjęty jednogłośnie. Uchwalono na cele powyższe 14,470,000 dolarów.

Ziemniaki z Węgier. Rząd węgierski ogłosił, że od 15 bm. rozpocznie się wywóz wczesnych ziemniaków z Węgier. Zbór zapowiada się dobrze i wywóz osiągnąć ma przypuszczalnie liczbę 200 wagonów dziennie. Wywóz rozdzielanym będzie pomiędzy Niemcy i Austrię, ale nie wiadomo, według jakiego klucza.

## Z całej Polski.

Dymisja pułk. Sikorskiego. Podana onegdaj przez nas za krakowskim „Naprzodem“ wiadomość o dymisji pułkownika Sikorskiego potwierdza się.

Pierwszy Klub robotniczy w Zagłębiu. W niedzielę dnia 17 b. m. w lokalu Związków Zawodowych w Sosnowcu odbędzie się organizacyjne zebranie klubu robotniczego. Działalność Klubu rozciągać się będzie na całe Zagłębie. Główna siedziba Klubu jeszcze nie ustalona, w poszczególnych miejscowościach, gdzie zbierze się 30 członków utworzone zostaną filje. W ruchu robotniczym Klub ten mieć będzie doniosłe znaczenie.

Sprawa Żydów w Polsce. Sjonisci i nacjonalści warszawscy zwrócili się do organizatorów konferencji w Sztokholmie z żądaniem, ażeby w tej konferencji omawiana była między innymi sprawa Żydów w Polsce. Rosjan w Warszawie jest liczna, liczy bowiem około 10000 członków, Przeważna liczba urzędników należących do kolonii znajduje się bez chleba. Niektórzy tylko, władający językiem polskim, znaleźli zajęcie dorywcze.

Duchownego kłanja obecnie nie posiada; co pewien czas posługę duchowną pełni wikariusz, przyjeżdżający z Łodzi.

Aprówizacja Warszawy. Na posiedzeniu delegacji finansowej magistratu m. st. Warszawy po konferencji żywnościowej z przedstawicielem władz okupacyjnych zakomunikowano co następuje: 1. P. Kries w celu ewakuacji ludności zgodził się przeznaczyć pociąg (ewent. pociągi), którym mająca być wysiedlona ludność z Warszawy bezpłatnie może być wywieziona. 2. Przez niemieckie ministerjum spraw zagranicznych za-

rząd cywilny general gubernatorstwa warszawskiego został zawiadomiony, że Holandia gotowa jest przyjąć na utrzymanie do siebie 6 albo 3 tysiące dzieci z Polski. P. Kries dodał że koleje pruskie mogą ofiarować bezpłatny przewóz dzieci. 3. Ludność w tanich kuchniach Warszawy ma być żywiona odąd wyką. 4. Różnicę ceny ziemniaków, które obecnie będą droższe, pokryje rząd okupacyjny. 5. Wschodnie powiaty mają być przeznaczone dla zakupów żywności dla Warszawy.

**Evakuacja Warszawy.** Magistrat warszawski po wyłączeniu narady u p. Kriesa postanowił: 1) Przedstawić Radzie Miejskiej stan dotychczasowych swoich starań oraz położenie, w jakim sprawiają miasta znajdujące się obecnie; 2) Sprawę ewakuacji drogą proponowaną przez p. Kriesa przekazać do niezwłocznego rozważenia i urzędującemu wydziałowi pomocy dla ludności, wydziałowi zaś zaopatrywania miasta polecić, aby przygotował odezwę do ludności, informującą o staraniach magistratu i stanie ewakuacji.

**Emigracja z Łodzi.** Pod tym tytułem donosi „Lodzer Volksblatt”: Na zasadzie zmniejszenia się kart chlebowych, wydawanych na obecny okres, stwierdzić można, że w przeciągu ostatnich dwóch tygodni zmniejszyła się liczba mieszkańców Łodzi, z powodu masowego wyjazdu na wieś i do mniejszych miasteczek, o 40 000 dusz. Wedle tych samych danych opuściło Łódź od Świąt Wielkanocnych 80 000 osób. Emigracja ta najbardziej ujawnia się w miejskich szkołach początkowych, z których ubyło już 5000 dzieci.

**Tanie kuchnie w Warszawie.** Na wniosek wydziału zaopatrywania miasta magistrat wyasygnował z prelimitowanych sum dla kuchni robotniczych na czerwiec rb. i dla komisji tanich kuchni polskich związków zawodowych sumę 19,400 marek; dla Stow. Spożywczo-robotniczej Rady gospodarczej 22,680 marek i dla głównego zarządu zjednoczonych kuchni robotniczych—40,500 marek.

**Instytucje dobroczynne publicznej i prywatnej wydają obecnie 350 000 obiadów dziennie.** Na potrzeby instytucji wydających te obiady, przekazana będzie cała ilość produktów spożywczych, znajdujących się obecnie w składach wydziału zaopatrywania miasta. Zapas powyższy wynosi obecnie ogółem 22,000 pudów.

**Wojenne pogrzeby w Warszawie.** Z powodu braku koni i wysokich cen za przewóz zwłok karawanami, wprowadzono w szpitalach teni sposób przewożenia zwłok na wózkach ręcznych, ciągniętych przez ludzi. Oto, co czytamy w „Kurjerze Warszawskim”:

„Wczoraj rano ze szpitala Dzieciątka Jezus po raz pierwszy wyruszyły jednocześnie dwa pogrzeby, poprzedzone przez duchowieństwo; trumny ze zwłokami pomieszczone były na dwóch wózkach ręcznych, z których każdy ciągnęło dwóch ludzi. Wózki te malowane są na czarno, dwukółkowe, mają podwyższenie na trumnę, jak na karawanach konnych.

**Wywóz ziemniaków z Galicji.** Rekwizycje ziemniaków, przez raczonych do wywozu z Galicji, odbywają się w ealszym ciągu bez najmniejszych przerwy. W ostatnich czasach właściciele dóbr otrzymali w kilku powiatach z namiastkami za pośrednictwem starostw nowe nakazy rekwizycyjne.

**Skutki nędzy w Galicji.** „Głos Narodu” pisze: Z powodu nędzy jaką znosi wyjątkowo w tym roku wczesny przedmówek, mnożą się kradzieże po wsiach, a nawet włóczą się bandy całe rabujące wszystko co wpadnie im w ręce. Jak nam donoszą okradziono wielu gospodarzy we Włosani i w Konarach, bandy te urządzają rewizję za zbożem i ziemniakami, zabierają buty i ubrania wogóle wszystko co dopadną. Dla

obrony w każdym przysiółku pełnią warty kobiety i starcy bo mężczyźni nie ma aby gdy banda się zbliży alarmować gminę. Ciężką pracę ma posterunek żandarmerji w Mogilanych, który w obszernym swym rejonie tępić musi bandy złodziei podchodzących tu na występy z podmiejskich wsi.

**Aresztowanie „czarnej głędy” w Lwowie.** Policja wpadła na trop zorganizowanej szajki pokątnych handlarzy, którzy przez pokup niemieckich marek, a zarazem sztuczne wyśrubowanie cen do niemożliwych wysokości, obniżali systematycznie wartość waluty austriackiej, wyrządzając tem znaczne szkody skarbowi państwa. Energetyczne śledztwo doprowadziło do aresztowania szeregu członków „czarnej głędy”, między innymi kilku mających kupców.

**Straszna katastrofa lotnicza w Gliwicach.** Do „Katolka” donoszą: Przed kilku dniami wyładował tu z konieczności pewien lotnik. Ciężka publiczność zgromadziła się natychmiast około lądowiska. Gdy później lotnik usiłował się znowu wznieść, nie mógł steru i statek opłonił, że aparat wpadł w zgromadzoną publiczność. Czterech dzieci zostało zabitych, a dwie kobiety, pomiędzy nimi matka i córka, odniosły poważne uszkodzenia.

## Więści z Rosji

otrzymane bezpośrednio przez **Sztokholm i Kopenhagę**, drukowane w „Dzienniku Kijowskim” w Kijowie, „Gazecie Polskiej” w Moskwie, „Kurjerze Petrogradzkim” w Petersburgu.

Każdy, kto ma bliższe poza linią bojową, może nawiązać z nimi korespondencję za pośrednictwem „Ziemi Lubelskiej”. Wiersz petitoryj korespondencji kosztuje 60 halerzy.

**Jurczykowski Władysław**, Warszawa, Belwederska nr. 4. Wysłane 200 rubli do Sztokholmu, znowu mi zwrócono. Tym razem wysłałem przez I Departament Ministerstwa spraw zagranicznych. Szczęście się wszystkim martwię, bo wiem, że tam głodno i chłodno być musi, a wobec trudności komunikacyjnych, nie mogę użyć ciężkiemu położeniu mego staruszka. Pisałem tym razem i do biura Informacyjnego przy II Departamencie. Minister Spraw Zagranicznych z prośbą udzielenia pomocy Ojcu w razie otrzymania pozwolenia na wyjazd. Przedstawiając się przez granicę należy do mnie jechać przez Piotrogród. Mój ojczym, proszę uzbudzić się w cierpliwość i wszystkimi siłami starać się przyjechać stamtąd. Wacława Krupińskiego—Krakowskie Przedmieście 67, serdecznie proszę o wyptacenie ojcu chociaż części procentu. Hr. Czarnocką, jak również znajomych błagam o okazanie pomocy materialnej memu ojcu, a wszystko przy pierwszej możliwości, zwrócić z całą wdzięcznością. Serdecznie pozdrawia Marja.

**Leon Krajczak**, Kazimierz Tarkowski, zawiadamiają rodziny w Warszawie Brzeska 4 m 4. Jesteśmy zdrowi, list otrzymaliśmy w lutym, mieszkamy Moskwa: Siennoj Projezd nr 5. Listy i pieniądze wysłane, odbierać będziecie po 200 rb. miesięcznie. Jak wasze zdrowie, co się dzieje z domami? Odpowiedzcie tą samą drogą. Grudzień 1916

**Wacława Kornaszewskiego**, Warszawa—Wolska nr. 18, zawiadamia Marjan Perkowski, że jest zdrowy, pracuje w Kijowie w „Dzienn. Kijow.”, ojciec w Białej Cerkwi, proszę zawiadomić matkę i siostry we Włocławku, aby napisały do mnie, może potrzebują pieniędzy. Gdzie Kazimierz i Antos, czy są nadal we Lwowie? Odpowiedz tą samą drogą.

**Dr Lucjan Kowalewski** zawiadamia ojca, brata i siostrę w Żyrardowie, ul. Wiskitka nr. 5, znajomych p. Draberek w Radomiu, ul. Trawna nr. 6, p. Domańskich w Bąkowej p. Dąbrowską i Władysława Wnuczynskich w Iłży, ziemi Radomskiej, że mieszka z rodziną w Homlu, gub. mohylewskiej, ul. Gerasimowska nr. 16, dzieci chodzą do szkół—wszyscy zdrowi. Co się dzieje z mieszkaniem i naszymi rzeczami—proszę o zaopiekowanie się rzeczami kosztą zwrócić po powrocie. Proszę o wiadomość tą drogą.

**Kazimierz Moniuszko** donosi córce Ludce Moniuszko w Warszawie w klasztorze siostr Miłosierdzia ul. Tamka, że obecnie mieszka w Mohylowie gub., urządza w Warsz. okręgu komunikacji, jest zdrowy i powodzi mu się dobrze. Syn Józef i córka Janina w Pskowie i są zdrowi; córka Konstantego zdrowa w Smoleńsku a mąż jej leczy się w Jalcie. Prosi donieść mu tą drogą, czy są zdrowi: żona, córka Ludwika, Zo-

s. † p.

**Stanisława Szewczykówna**  
po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami zmarła  
dnia 11/VI przeżywszy lat 19.

Wyprowadzenie zwłok z kościoła przy szpitalu Jana B. będzie się dn. 14.IX t. j. we czwartek o godz. 3 po poł. O czym życzliwych pamięci zmarłej zawiadamia  
**Matka i przyjaciele.**

fja, syn Stefan, generałowie Kucińscy i gdzie mieszkają. Kto gospodarzy w majątku, czy matka i rodzina ma fundusz na utrzymanie i jeśli brak pieniędzy to kiedy wysłać.

**Jakób Milecki żołnierz**, zawiadamia żonę Julję w Warszawie ul. Wiejska Nr. 17 że jest zdrowy, pozdrawia żonę, dzieci i całą rodzinę, prosi od powiedz A. Michalczyk. Pozdrawia księdza w Czersku i siostrę Agatę.

**Panią Zofję Korycką** w Warszawie, Kopernika 23, błaga Jadwiga Sobolewska, Kijów—Irypińska 3 B o wiadomości o zdrowiu swej matki, ogólnikowo odpowiedź Lucjana „jesteśmy zdrowi”, tembardziej mnie zaniepokoiła. Czy przysłać pani procent, jak również pani Rościszewskiej. Jak zdrowie Pań? W jakiej szkole są chłopcy Dąbskich? Nam powodzi się znośnie, starsze dzieci w szkołach polskich. Gazety warszawskie upraszam o przedruk, znajomych o zwrócenie uwagi adresatki na niniejsze ogłoszenie.

**Julia Karpińska** zawiadamia męża swego Józefa Karpińskiego nadsłanego majątku Spusza, poczta Skioel, gub. grodzieńskiej, że mieszka z rodzicami w Poławiu, ul. Miasojedowa 12. Jesteśmy wszyscy zdrowi, dzieci dobrze się uczą w polskiej szkole. Wiele listów pisałam, dla czego nie odpisujesz? Niepokoję się bardzo o twoje zdrowie, tęsknota i niepewność zabija mnie. Tęskno ożen i się. Błagam księdza Eustachego Sapiehy w Warszawie o łaskawie zawiadomienie mnie, co się dzieje z moim mężem. Odpowiedzcie przez dziennik.

**Anna Krebs** uprasza Helenę Hryniewicz, Warszawa ul. Niecała nr. 3, o zawiadomienie jej rodziców Teodora i Marię Krebsów, iż mieszka w Kijowie ul. Plac Dumy nr. 3 m. 9. Ma posadę i powodzi się dobrze. Dla czego nie odpowiadają na moje listy? Czy wszyscy są zdrowi, bo się bardzo niepokoję o nich. Może potrzebują pieniędzy? Odpowiedzcie przez dziennik.

**Krzepiński Andrzej**, Kremienczug, Poławskiej guberni zawiadamia żonę i dzieci, Warszawa—Tarczyńska 13, że jest zdrowy i pracuje w fabryce, jak dawniej powodzi mu się dobrze. Pozdrawia całą rodzinę, prosi o odpowiedź tą samą drogą.

**Laskowski Aleksander** z guberni Łomżyńskiej, ze wsi Lipianka, gm. Goworowo, poszukuje córki Marianny lat 17, która w roku 1915 została w Baranowiczach, gub. Grodzieńskiej. Ktoby wiedział o miejscu jej pobytu, raczy łaskawie zawiadomić: Kijów, Dymijowska, Wasilkowski zaułek 5.

**Marcell Kelner**, prosi ks. proboszcza hr. Lubieskiego w Warszawie, parafji Leszno, o zawiadomienie żony jego Józefy Kelner przy ulicy Nowolipki 75, że jest zdrowy i na dawnym miejscu. Prosi o wiadomość tą samą drogą.

**Hippolit Kukowski** z Moskwy, zawiadamia matkę Annę Kukowską, w Warszawie, że wszyscy są zdrowi. Maks w Mińsku.

**Hieronim Liwski**, maszynista D. Ż. W. W., zawiadamia brata Wiktora (ul. Daleka nr. 13 w Warszawie), że wiadomość za pomocą ogłoszeń otrzymał i że jest zdrowy. Pieniądze wysyła i wysyłać będzie, serdecznie ukłony dla rodziny i przyjaciół, czy zdrowy kochany Syn Marcelin?

**Konczakowską Eleonorę** zawiadamia mąż, że jest zdrowy, mieszka w Owrucczu, Syn w Kijowie, służy inżynierem Tolek zdrowy, Lina w Moskwie. Wszyscy zdrowi, śle pozdrowienia Synowi materialnie będzie się pomagać, mąż prosi niemartwić się o to. **Józef i Balbina** z Dyżyngów Kowalscy zawiadamiają krewnych i znajomych w Łodzi, Warszawie i Piotrkowie, że żyją i są zdrowi, mieszkają w Orszy, Mohylowsk. gub., aleksandrowskiej kolei Józio na dawnej posiadzie, Jania z nimi. Proszą o odpowiedź tą drogą.

**Leontyna Korbosz**, zawiadamia córkę Wandę, Kraków, ul. Krasińskiego 14 m 14, że jest zdrową, martwi się jej milczeniem, ostatnia wiadomość była w grudniu z października 300 rb. wysłane częściowo w jesieni, w styczniu 22 rb. Odpowiedz tą samą drogą.

**Konduktorzy** dr. Ż. W. W. Aperliński Antoni zawiadamia żonę Marjanę Aperlińską w Piotrkowie, ul. Częstochowska, dom p. Józefa Turlejskiego. Józef Turlejski zawiadamia żonę Marjanę Turlejską, ul. Kaliska dom p. Tębowskiego 38. Ludwik Lubczyński zawiadamia żonę Holenę z Ojzjanowskich Lubczyńską na st. Rogów w domu p. Makowskiego, że pracują na dawnych stanowiskach na Poleskiej dr. gub. Mińska, st. Kalenkowicze, są zdrowi, powodzi się dobrze, tęsknimy za rodzinami. Czyście odebrały pieniądze i wiele każda odebrała. Prosimy tą drogą o wiadomość.

**Kudas w zbarażu** uwiadamia brata dr. J. Kudasa Sanski Most, że dom cały, my niezupełnie zdrowi. Maniek chorował, zdrowszy (boje powyrastali, środki materialne szcuple. Serdecznie pozdrawiamy.

**Amelja Krawczyńska** prosi Julja-

na Skalskiego w Warszawie, ul. Bielańska nr. 4, o zawiadomienie o zdrowiu matki i rodziny przez dziennik. My jesteśmy zdrowi. Kosuś w wojsku.

## Więści do Rosji.

**Ksenia Rabej** z Sielc, gub. Wołyńskiej, pow. Kowelskiego, zawiadamia męża swego Romana przebywającego w armji czynnej, 9 Armejski korpus, 19 Saperny bataljon, pierwsza telegrafna rota, pierwszy sygnalizacyjny oddział, że wraz z dzieckiem jest zdrową i mieszka w Ossówce, gub. Lubelskiej, pow. Lubartowskiego. Prosi o odpowiedź tą samą drogą lub przez Czerwony Krzyż. Pisma zakordonowe prosi się o przedruk. 1185

**Karol i Józefa Chruścińscy** z Gościeradowa ziemi Lubelskiej, zawiadamiają synów swoich Antoniego i Władysława Chruścińskich, żołnierzy pełniących służbę w 14 armejskim korpusie, 8 bataljonie saperów przy reflektorach, oraz Andrzeja Lioowskiego pisarza gminnego z Królestwa, że zamieszkuje na dawnym miejscu, są zdrowi i proszą o odpowiedź tą samą drogą. Pisma polskie i rosyjskie prosimy o przedruk. 1185

**Wawrzyniec Miącz** z Ossówki, powiatu Lubartowskiego, zawiadamia brata swego Piotra Miacza żołnierza z Kaukaskiej armji czynnej, 14-go Turkiestańskiego pułku strzelców 7-ej rotę, że wszyscy w domu są zdrowi, prosimy o wiadomość tą samą drogą. Pisma polskie i rosyjskie proszę o przedruk. 1184

**Edwardostwo Suchodolscy** z Mościsk, zawiadamiają Władysława Trąbczyńskiego w Kijowie, Szulawska, Dolna, II linja, N 15 Matka i wszyscy zdrowi, siedzimy na miejscach Młyn, mała Gruszka, spalone, Mościska z folwarkiem również. Pieniądze mało, postalibyśmy, ale drogi nie znamy. Rosyjskie pisma i „Dziennik Kijowski” proszone są o przedrukowanie. 1174

**Marjanna Szczekala** z Janiszowa, gm. Kosin, Janowskiego obw., zawiadamia syna Jana Szczekalę przebywającego w Rosji, że jest zdrowa. Ojciec umarł 1917 r. Szwagier Stanisław Adamczyk z rodziną w Janiszowie. Proszę o wiadomość za pośrednictwem pism. Pisma polskie i rosyjskie proszą się o przedruk. 1176

**Antoni Stormke** z Kryłowa, powiadamia Panią Taidę Wielowiejską w Kijowie ulica Ogińska nr 8 za pośrednictwem dziennika kijowskiego, że opiekuje się majątkami. Żyjemy wszyscy oprócz Ojca. Proszę o wiadomość o Gustawie Przemyskim, który wyjechał z panem Młowiczem. Pisma polskie i rosyjskie proszą się o przedruk. 1180

**Rodzina Krawczyńskich** z Nałęczowa, zapytuje Aleksandra Zentare przebywającego w armji czynnej prodołstwiennyj transport, 38 korpus gdzie się znajdują Bronisław i Antoni Krawczyńscy? Prosimy o odpowiedź tą samą drogą lub przez Czerwony Krzyż. Pisma polskie i rosyjskie proszą się o przedruk. 1181

**Matylda Wolska** ze Strypowa gub. Lubelskiej prosi syna swego dr. Włodzimierza Wolskiego (Machnówka p. Berdyczowski gub. Kijowska) o wiadomość o sobie i rodzinie, tą samą drogą. Jesteśmy wszyscy razem, zdrowi, tylko ojciec zmarł 4 lutego. Prosi też bardzo p. Mataszewskiego z Brodeckiego, jeżeli syna jej w Machnówce niema, o łaskawie doniesienie co się z nim dzieje, gdyż drugi rok nie ma o nim żadnych wieści. Dziennik Lubelski prosi się o przedruk. Dziennik Kijowski uprasza się o przedruk. 1191

**D. A. DOLF MESZ**  
z Warszawy  
SPECJALISTA CHOROBY  
gardła, płuc, nosa i uszu  
przyjmuje od 9—11 rano i od 4—6 pp.  
(mieszka tymczasowo) BRAMOWA 6.

## NADESLANE.

Składamy serdeczne podziękowanie Siostrze Miłosierdzia Marji Bienkowskiej, Mistrzyni Szwalni Domu Zarobkowego za wykonanie artystyczne dwóch sztandarów naszego cechu. W imieniu cechu Starszy Zgromadzenia cechu wędliniarzy

1187

Jan Szunke.

# Czas odnowić

# Kronika

## prenumeratę

## na miesiąc

# Czerwiec

## Ze sceny i estrady

### Teatr art. lit. „Czarny Kot”

Dzisiaj powtórzenie wczorajszej premiery która się bardzo podobiała. Dano satyryczną rewiewę p. t. „Niebieski ptak Lublina” oraz nowe popisy solowe: pp. Szymulskiej, C. Sierkierzyńskiej, J. Wąsowicz, A. Kamińskiej, pp. Kaczorowskiego, Markowskiego, Kowalskiego i Pawłowskiego. Kończą program efektowne tańce milutkiej pary tancerzy: Narcyza i Józia Matuszewskich.

W próbach cffenbachowski „Ben” z p. Wąsowicz w roli tytułowej.

We wtorek 19 czerwca rozpoczyna występy popularna śpiewaczka Józefa Borowska.

### Kino-Teatr „Oaza”

Dzisiaj i jutro w dalszym ciągu interesujący dramat z życia warszawskiego p. t. „B e s t j a”. W rolach głównych występują wybitni artyści scen warszawskich.

+ Z kościoła po Bernardyńskie-go. (i) W dniu św. Antoniego w kościele po Bernardyńskim od godziny 6 z rana odprawiali się Msze św. O 9 ej ks. Koczkoś odprawił Mszę św. prymizyjną, a o 11 ej wice-regens seminarjum ks. Skowronek celebrował uroczystą sumę, podczas której ks. Kamiński wygłosił kazanie. Nieszpory odbyły się o godz. 5 ej po południu, poczem procesja z kościoła Bernardyńskiego — wzięła udział w procesji na Piaskach.

+ Uroczystości oktawy Bożego Ciała. (j) We wtorek po południu z kościoła po Bernardyńskie-go, odbyła się procesja do ołtarzy ubranych na ulicy Namieśnikowskiej, przy kościele po-Wizytkowskim, przed hotelem Polskim, przed domem p. W. Skowśkiego i przed domem p. Karwowskiego. Procesję celebrował ks. Pruszkowski prowadzony przez dwóch starszych gospodarzy z Rur, J. Myśliwca i T. Króla. Baldachim niesli pp. Wyrostek, Mańkowski, Skubicki i Gierobe. Ewangelje odśpiewali ks. Cybulski (młodszy), ks. Kamiński ks. Stodulski i ks. Mentzel. Antyfony wykonał chór amatorski pod batutą p. Kowalskiego. W procesji prócz licznych tłumów wiernych brały udział cechy, bractwa, ochronki oraz procesje z innych kościołów.

+ Obraz św. Antoniego. (i) Staraniem straży ogniowej dn. 13 b. m. został przybrany obraz św. Antoniego, w Bramie Krakowskiej. Ołtarz ozdobiony kwiatami i zielenią będzie, tak jak rok rocznie, oświetlany przez dni 9

+ Z kroniki żałobnej. (i) Zmarła w Lublinie s. p. Stanisława Szawczykówna przeżywszy lat 19.

+ Zjazd rybaków Dnia 5 Lipca r. b. w Lublinie w sali Głównego Komitetu Ratuńkowego (Krakowskie Przedmieście 47) o godz. 4-iej pp. odbędzie się urządzany staraniem L. T. R. Zjazd Rybacki z Ziemi Lubelskiej, celem zorganizowania produkcji i zbytu ryb.

+ Wyleczka krajoznawcza. Dwie szkoły z gminy Jeszczów, Lysolaje i Struża przywiozły starsze dzieci szkolne na wozach, ubranych zielenią do Lublina, by tu pokazać im pamiątki historyczne. Przełożeni szkół udali się do p. Tadeusza Ciświckiego z prośbą by zechciał pokazać pamiątki historyczne i udzielić objaśnień. P. Ciświcki chętnie zgodził się. Zwiedzono zostały kościoły: Dominikański, katedralny i inne wraz z pamiątkami, Trybunał, pamiątkowe bramy, muzeum, wędoląg, jedną z drukarni i t. p. Uczeszona dziatwa wracała ze śpiewami do domu.

+ Zapowiedziane na czwartek 14. b. m. na godzinę 3 po południu ciągnięcie loterii dobroczynnej Jenerałego Gubernatorstwa odbędzie się nie w domu ochronki dla dzieci, lecz w szpitalu dziecięcym ul. Początkowska Nr. 9.

+ Za nieporządku sanitarna. (i) Za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych skazani zostali: stróżka domu przy ul. Kalinowszczyzna № 52, Katarzyna Szymańska na zapłacenie 10 koron kary lub na dwa dni aresztu, właściciel domu przy ul. Gredzkiej № 26 Kopelman, na zapłacenie 40 koron albo dwudniowy areszt, oraz Chaja Bokerman z ul. Ruskiej — na 40 koron kary lub dwa dni aresztu.

+ Awantury uliczne. (i) D. G., F. J., K. K. i S. S. zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej za zakłócenie spokoju publicznego przez

urządzaole swantur na ulicach Lubartowskiej i Czechowskiej.

Za to samo zaskarżono do sądu braci Rozenblum z ulicy Lubartowskiej.

+ Za opór milicji. (i) Ch. M. został skazany na zapłacenie 20 koron kary albo dwa dni aresztu za tamowanie ruchu ulicznego i opór milicji.

## Drobne Ogłoszenia

po 10 halerzy za wyraz

**KTO MA COŚ NA SPRZEDAŻ?** niech się ogłasza za pośrednictwem Drobnych ogłoszeń — w „Ziem. Lub.”

**KTO CHCE COŚ KUPIĆ?** niech się ogłasza za pośrednictwem Drobnych ogłoszeń — w „Ziem. Lub.”

**KTO CHCE SPRZEDAĆ:** towary konsumcyjne, przenoszona odzież, lub obuwie, używane meble, lub sprzęty domowe, sprzęty i przybory rolnicze, inwentarz żywy, inwentarz martwy grunta rolnicze, lasy, lasy na wyrąb, drzewo, gospodarstwo, dom, grunt pod budowę

**KTO CHCE KUPIĆ:** towary konsumcyjne, przenoszona odzież, lub obuwie, używane meble, lub sprzęty domowe, sprzęty i przybory rolnicze, inwentarz żywy, inwentarz martwy grunta rolnicze, lasy, lasy na wyrąb, drzewo, gospodarstwo, dom, grunt pod budowę

**KTO MA DO WYNAJĘCIA LUB WYDZIERŻAWIENIA:** mieszkanie, lokal na sklep, lub gospodę, przedsiębiorstwo przemysłowe itp. itp.

**KTO CHCE WYNAJĄC LUB WYDZIERŻAWIĆ:** mieszkanie, lokal na sklep, lub gospodę, przedsiębiorstwo przemysłowe itp. itp.

**KTO POSZUKUJE POSADY LUB PRACY? KAŻDY NIECH SIĘ OGLĄSAZ A W DROBNYCH OGŁOSZENIACH w „Ziem. Lubelskiej”**

**KTO POSZUKUJE OFICJALISTÓW LUB ROBOTNIKÓW, KAŻDY NIECH SIĘ OGLĄSAZ A W DROBNYCH OGŁOSZENIACH w „Ziem. Lubelskiej”**

**JUTRO ciągn. 5-iej ostatn. kl.**  
**lot. Polskiej R G O.**  
 które potrwa 12 dni  
 z główną wygr. 100 000 rub.  
 LOSY na własność i dniówkę  
 — poleca: —  
**Kantor lot. M. Stern** Krak. Przed. 25  
 (Hotel Saski) 1192  
**UWAGA:** Po każdym ciągnięciu nadejdzie tabela urzędowa następnego dnia zrana.

# Oczytajcie POPOŁUDNIOWE NUMERY „ZIEMI LUBELSKIEJ

przynoszące w Lublinie najwcześniejsze komunikaty woj. wiadomości telegraficzne z całego świata, najświeższe wiadomości, z ostatniej poczty i najważniejsze ostatnie wiadomości miejscowe z Lublina i g. Lubel.

Dla wyrobu i rozpowszechnienia w Królestwie Polskim zaprowadzonego doskonale w Austro Węgrzech

**PREPARATU TLENOWEGO**

zstępującego w zupełności mydło do prania bielizny

poszukuje się spółnika ewent. Towarzystwo z ograniczoną poręką. Zakupno potrzebnych do wyrobu zapasów zapewnione.

Oferty uprasza się: **Prof. J. RUTH, Wiedeń I. Akademiestrasse 4.** 1127

**KOMISJONER wyjeżdża DZIŚ Neuman wieczór do Warszawy.**

Przyjmuje różne zlecenia Wiadomość: **Rynek 9, od 7—10 wiecz.** 1183

**PANIENKA (Polka), która pisać na maszynie Otrzyma posadę NATYCHMIAST**

Bliższych wiadomości udziela Administracja „Ziem. Lub.” 1178

P. osiada na składzie i poleca na sezon letni

**OBICIA PAPIEROWE**

**Zakład Malarski KAZIMIERZA KALINOWSKIEGO**

HOTEL WIKTORJA w podwórzu Kapucyńska 1 przyjmuje i wykonywa specjalnie: **ZNAKI (SZYLDY)** wszelkiego rodzaju ORAZ **ROBOTY POROJOWE I KOŚCIELNE.**

**Maść „ANTA” przeciwko WYSYPKOM SWĘDZĄCYM I ŚWIERZBIE.**

Zatwierdzona przez Urząd Lekarski. Główny skład na Lublin skład mat. apt. **Magierskiego i Turczyńskiego** KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE.

Ogólnie polecany przez pp. lekarzy

**Sapinol, J. Bobakowskiego**

W WARSZAWIE z marką ochronną „SOSNA” daje prawdziwie sosnowe balsamiczne kąpiele. Żądać wszędzie 869

**Obwieszczenie.**

Magistrat m. Lublina poszukuje w śródmieściu lokalu złożonego z 7 pokoi na parterze na ambulatorjum miejskie. Uprasza się o składanie ofert z warunkami w Wydziale Sanitarnym Magistratu. 1188

**DROBNE OGŁOSZENIA.**

**Potrzebne** mieszkanie umeblowane złożone z 4-ch pokojów z wygodami rozkład kurtyarzowy dla rodziny prywatnej. Łaskawe zgłoszenia do firmy K. Pigłowski Kapucyńska. 646

**Czeladzi rymarskiej** poszukuje zgłoszenia listowne Jan Rachmielowski, Rzeszów ul. Dąbrowskiego. 642

**Karta tożsamości** wydana na imię Wandy Trzebińskiej do odebrania w Adm. „Ziem.” za zwrotem kosztów ogłoszenia. 659

**Orpingtony** kury białe rasowe będą na sprzedaż u dzierżawcy Hotelu Rzymskiego od piątku 15 czerwca. 661

**Poszukuje** pokoju od zaraz ze skromnym umeblowaniem. Wiadomość w Administracji „Ziem.”. 658

**Tanio** do sprzedania 2 domy mieszkalne drewniane z 4 całowych bali, jeden prawie nowy o 10-ciu ubikacjach, drugi o 6-ciu ubikacjach nadające się na domy dla służby folwarcznej. Wiadomość w składzie aptecznym A. Mazurkiewicza ul. Nowa nr. 5. 654

**Uczeń 8 kl. szk. Realnej**, posiadający praktykę, poszukuje lekcji na wyjazd. Wiadomość w Adm. „Ziem.”. 660